

UCHWAŁA

Dnia 17 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Kazimierz Zawada

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie egzekucyjnej z wniosku wierzyciela Agencji Rynku Rolnego
w W.

przeciwko dłużnikowi E.S.

o świadczenie pieniężne,

prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym

w S.

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 17 kwietnia 2015 r.

zagadnienia prawnego

przedstawionego przez Sąd Okręgowy w S.

postanowieniem z dnia 26 listopada 2014 r.,

"Czy wierzyciel jednego z małżonków może prowadzić egzekucję z ułamkowej części nieruchomości po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, czy też zaspokojenie jego wierzytelności powinno nastąpić przez zajęcie prawa dłużnika do żądania podziału majątku wspólnego (art. 912 k.p.c.), a po przeprowadzeniu działu, skierowanie egzekucji do tej nieruchomości, jeżeli przypadnie dłużnikowi?"

podjął uchwałę:

Wierzyciel jednego z małżonków po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej może prowadzić egzekucję z udziału tego małżonka we własności nieruchomości wchodzącej poprzednio w skład majątku wspólnego.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 1 marca 2014 r., wydanym w postępowaniu egzekucyjnym wszczętym na wniosek wierzyciela Agencji Rynku Rolnego w W. przeciwko dłużnikowi E. S. o świadczenie pieniężne, Sąd Rejonowy w S. oddalił skargę na postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S. z dnia 5 grudnia 2013 r., oddalające wniosek wierzyciela o dokonanie opisu i oszacowania udziału dłużniczki wynoszącego 1/2 część we własności nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny nr 8 przy ulicy S. w P. Sąd Rejonowy stwierdził, że nieruchomość ta jest przedmiotem wspólności ustawowej małżeńskiej dłużniczki i T. S. Warunkiem przystąpienia do jej opisu i oszacowania jest zatem legitymowanie się przez wierzyciela tytułem wykonawczym zaopatrzonym klauzulą wykonalności także przeciwko małżonkowi dłużniczki, a takiego tytułu wierzyciel nie przedstawił.

W zażaleniu na postanowienie z dnia 1 marca 2014 r. wierzyciel wniósł o jego uchylenie i zarzucił, że wyrokiem z dnia 3 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy w S. orzekł na jego rzecz o bezskuteczności umowy darowizny nieruchomości, której dotyczy wniosek egzekucyjny, dokonanej przez dłużniczkę i T. S. na rzecz ich syna A. S. Dłużniczka była współwłaścicielką tej nieruchomości, a skoro z księgi wieczystej wynika, że aktualnie stanowi ona własność A. S., to nie ma podstaw do przyjęcia, że nieruchomość jest objęta wspólnością majątkową małżeńską dłużniczki i jej męża.

Postanowieniem z dnia 26 listopada 2014 r., wydanym w tym postępowaniu zażaleniowym, Sąd Okręgowy w S. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne przytoczone w sentencji.

Sąd Okręgowy odwołał się do dokumentów zebranych w aktach sprawy i na ich podstawie stwierdził, że w dniu 12 lipca 2001 r. dłużniczka zawarła z mężem T. S. umowę wyłączającą wspólność majątkową. Umową darowizny z dnia 9 czerwca 2009 r. małżonkowie ci darowali synowi A. S. nieruchomość będącą przedmiotem egzekucji, a z ich relacji w akcie notarialnym wynikało, że jest ona objęta wspólnością majątkową. Z akt nie wynika jednak, żeby po 2001 r. małżonkowie

dokonali jakiejś czynności prawnej, wskutek której doszłoby do przywrócenia wspólności ustawowej jako obowiązującego ich ustroju majątkowego. Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy w S. uznał umowę darowizny z dnia 9 czerwca 2009 r. za bezskuteczną w stosunku do Agencji Rynku Rolnego w W., jako wierzyciela E. S., w celu zaspokojenia z jej przedmiotu wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym egzekwowanym w niniejszej sprawie. Stosownie do art. 532 k.c. pozwala to wierzycielowi na zaspokojenie się z przedmiotu majątkowego, który wskutek czynności prawnej wyszedł z majątku jego dłużniczki lub do niego nie wszedł i znajduje się we władaniu osoby trzeciej, której obowiązek polega jedynie na znoszeniu egzekucji z tego przedmiotu. W chwili darowizny nieruchomości nie była już objęta wspólnością ustawową dłużniczki i jej męża, a zatem wierzyciel może zaspokoić się albo z udziału w nieruchomości, który poprzednio należał do dłużniczki, albo z prawa, na mocy którego może ona żądać podziału majątku. Dla rozstrzygnięcia tej wątpliwości istotna staje się odpowiedź na pytanie o charakter masy majątkowej istniejącej po ustaniu wspólności, a przed działem. Można bowiem przyjąć, że przekształca się ona we współwłasność w częściach równych, a to by oznaczało, że wierzyciel jednego z małżonków może prowadzić egzekucję z udziału należącego do jego dłużnika w tej masie majątkowej. Określenie udziałów małżonków w majątku wspólnym wynikające z art. 43 § 1 k.r.o. nie jest definitywne, skoro według art. 43 § 2 k.r.o. sąd może je inaczej oznaczyć. Stosownie do art. 46 k.r.o. do majątku, który był objęty wspólnością ustawową, od chwili jej ustania, stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku. Współwłasność w częściach ułamkowych powstała po ustaniu wspólności łącznej jest współwłasnością o charakterze zbliżonym do współwłasności majątku spadkowego (art. 1035 k.c.), a przepisy o współwłasności stosuje się do niej tylko odpowiednio. Po ustaniu wspólności ustawowej wierzyciel, którego dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków może żądać zaspokojenia z udziału w dotychczasowym majątku wspólnym przysługującego jego dłużnikowi, ale skoro nabycie przez dłużnika uprawnień do majątku objętego uprzednio wspólnością nie jest definitywne, to zaspokojenie wierzyciela z udziału dłużnika w majątku wspólnym może wymagać uprzedniego zajęcia jego prawa do żądania podziału majątku wspólnego (art. 896 i 912 k.p.c.), wystąpienia na tej

podstawie o podział majątku wspólnego, a po dziale - skierowania egzekucji do przedmiotów, jakie przypadły dłużnikowi w wyniku działu. W rezultacie egzekucja z udziału (ułamkowej części nieruchomości albo innego prawa) staje się egzekucją z prawa, które w wyniku działu przypadło dłużnikowi. Po przytoczeniu stanowisk, jakie w tej kwestii zostały wyrażone w orzecznictwie, Sąd Okręgowy opowiedział się raczej za drugim z poglądów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Przed przystąpieniem do rozważenia istoty zagadnienia prawnego konieczne jest zwrócenie uwagi na - pominięty przez oba Sądy *meriti* - problem sposobu, w jaki w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości, której dotyczy wniosek egzekucyjny ujawnione zostało zajęcie prawa mającego być przedmiotem egzekucji oraz na skutki dokonanego wpisu.

Z przytoczonych ustaleń wynika, że dłużniczka i jej mąż nie ujawnili w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości lokalowej, której dotyczy wniosek egzekucyjny, że charakter praw przysługujących im do niej zmienił się w związku ze zniesieniem przez nich wspólności ustawowej małżeńskiej. O zawarciu tej umowy nie wspomnieli także w umowie darowizny nieruchomości, na podstawie której w dziale II prowadzonej dla niej księgi wieczystej jako właściciel ujawniony został A. S. Obecnie - w związku z działaniem zasady, że wpisy w księdze wieczystej nie mogą zmierzać do ujawnienia w niej przeszłego stanu prawnego, lecz wyłącznie stanu aktualnego, bieżącego - ani wierzyciel, ani inna osoba nie może doprowadzić do ujawnienia w dziale II księgi wieczystej faktu i skutków zawarcia przez dłużniczkę i jej męża umowy znoszącej wspólność ustawową małżeńską. Skuteczność darowania przez małżonków nieruchomości na rzecz syna została uchylona jedynie względem wierzyciela egzekwującego swoją wierzytelność w niniejszej sprawie, gdyż ten uzyskał orzeczenie stwierdzające bezskuteczność umowy darowizny względem niego i w celu umożliwienia mu zaspokojenia z przedmiotu darowizny wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym wydanym przeciwko dłużniczce.

Z wniosków i oświadczeń składanych przez wierzyciela, z inicjatywy którego wszczęto postępowanie w niniejszej sprawie wynika, że przedmiotem egzekucji ma

być udział wynoszący $\frac{1}{2}$ we własności nieruchomości, który wskutek czynności uznanej za bezskuteczną wyszedł z majątku dłużniczki (art. 532 k.c.), przy czym wyrok uzyskany przez tego wierzyciela w sprawie ze skargi pauliańskiej dotyczy darowizny własności nieruchomości przez małżonków, a nie udziałów w niej. Wnioski i oświadczenia składane przez wierzyciela w niniejszej sprawie wskazują także na to, że traktuje on umowę majątkową małżeńską zawartą przez dłużniczkę i jej męża jako skuteczną w stosunku do niego (por. art. 47¹ k.r.o. oraz art. 47 § 2 k.r.o. w poprzednim brzmieniu w związku z art. 5 ust. 1, 3 i 6 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 162, poz. 1691; dalej: „ustawa z 17 czerwca 2004 r.”).

Wpisy w dziale II księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości lokalowej pomijają dane o czynnościach działanych w obrocie prawnym, skutecznych, i nieujawnionych w księdze wieczystej przed czynnością determinującą jej aktualny stan prawny. W sytuacji opisanej wyżej trzeba jednak przyjąć, że w ostrzeżeniu ujawnianym w dziale III księgi wieczystej, informującym o przedmiocie egzekucji prowadzonej na wniosek wierzyciela jednego z małżonków, w stosunku do którego skuteczna była umowa znosząca wspólność ustawową małżeńską, i który uzyskał w postępowaniu ze skargi pauliańskiej orzeczenie uznające za bezskuteczną w stosunku do niego czynność, na podstawie której jego dłużniczka rozporządziła prawem do nieruchomości na obecnego jej właściciela, może być ujawnione zajęcie jedynie udziału we własności nieruchomości, o ile po zniesieniu wspólności ustawowej małżeńskiej wierzyciel jednego z małżonków ma kierować egzekucję do tego prawa, a nie do prawa, na podstawie którego małżonkowi przysługuje roszczenie o podział majątku wspólnego.

W chwili dokonywania wpisu ostrzeżenia o wszczęciu egzekucji w sprawie, w której powstało rozważane zagadnienie prawne, w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości lokalowej, której dotyczył wniosek egzekucyjny ujawnione było jej zajęcie w umorzonym postępowaniu egzekucyjnym skierowanym przeciwko A. S. w celu wyegzekwowania na rzecz wierzyciela tożsamego z dochodzącym swojej wierzytelności w postępowaniu przeciwko E. S., kosztów postępowania zasądzonych w sprawie o uznanie czynności prawnej za

bezsukteczną. Egzekucja skierowana była do nieruchomości lokalowej, nie zaś do udziału w prawie jej własności.

Przeprowadzenie egzekucji świadczeń pieniężnych z rzeczy lub prawa majątkowego wymaga jego zajęcia. Ta czynność identyfikuje przedmiot, do którego kierowana jest egzekucja, ale i powoduje powstanie w stosunku do niego skutków, jakie ustawa procesowa wiąże z zajęciem. W egzekucji z nieruchomości zajęcie następuje w sposób określony w art. 923 i 924 § 1 k.p.c., a jego skutki powstają w momencie oznaczonym w art. 925 k.p.c. Od dokonania wpisu ostrzeżenia o wszczęciu egzekucji zależy skuteczność zajęcia w stosunku do osób trzecich (art. 925 § 1, także w zw. z art. 1004 k.p.c.), chyba że z innego źródła dowiedziały się one o zajęciu.

Z uwagi na brzmienie art. 927 k.p.c. przyłączenie wierzyciela może dotyczyć jedynie postępowania egzekucyjnego z nieruchomości będącego w toku, a poza tym - postępowania o tożsamym przedmiocie z przedmiotem, do którego ma być skierowana egzekucja prowadzona na wniosek innego wierzyciela. Egzekucja z ułamkowej części nieruchomości (art. 1004 i n. k.p.c.) jest innym sposobem egzekucji niż egzekucja z (własności) nieruchomości.

Sposób ujawnienia zajęcia w niniejszej sprawie powoduje, że istnieje rozbieżność pomiędzy oznaczeniem przedmiotu egzekucji we wniosku wierzyciela, którym miał być udział wynoszący $\frac{1}{2}$ część we własności nieruchomości, a treścią wpisu ostrzeżenia w księdze wieczystej, z którego wynika, że egzekucja jest prowadzona razem z inną (faktycznie nietoczącą się już) egzekucją, a ich przedmiotem jest cała nieruchomość. Okoliczności te wymagają rozważenia przez Sąd *meriti* przed wydaniem rozstrzygnięcia w postępowaniu wywołanym skargą na czynności komornika, ale dla wyniku tego postępowania ma też znaczenie sposób, w jaki rozstrzygnięta zostanie wątpliwość przedstawiona jako zagadnienie prawne, na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.

2. W przepisach prawa materialnego i procesowego ustawodawca nie wypowiedział się wprost o tym, czy dopuszczalne jest, i ewentualnie pod jakimi warunkami, prowadzenie egzekucji po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej z przypadającej małżonkowi części ułamkowej rzeczy, która należała do majątku

wspólnego. Rozstrzygnięcie tego problemu wymaga rozważenia, jaki jest status tego majątku w okresie od ustania wspólności do jego podziału oraz od wyważenia proporcji, w jakich - w okresie po ustaniu wspólności a przed dokonaniem podziału majątku - należy objąć ochroną interesy małżonków, pomiędzy którymi ustała wspólność ustawowa małżeńska oraz wierzycieli jednego z nich.

Art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. stanowi, że do stosunków majątkowych małżonków opartych w dniu jej wejścia w życie (20 stycznia 2005 r.) na umowie majątkowej małżeńskiej stosuje się nadal przepisy obowiązujące w czasie zawierania umowy. Dłużniczka w niniejszej sprawie i jej mąż zawarli umowę majątkową znoszącą między nimi wspólność ustawową dnia 12 lipca 2001 r. Art. 42 k.r.o. przewidywał wówczas, że od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, mają odpowiednie zastosowanie przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, z zachowaniem art. 43 i 45 k.r.o. W sprawach nieunormowanych w tych przepisach, do podziału majątku, który był objęty wspólnością ustawową, na mocy art. 46 k.r.o., miały być odpowiednio stosowane przepisy o dziale spadku.

Po zmianie stanu prawnego, od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, jak również do podziału tego majątku, stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku. Według art. 1035 k.c., jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, a zatem art. 197-221 k.c. Oznacza to, że odesłanie do przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych ma w tych stosunkach zastosowanie tak jak poprzednio. Zmiana art. 46 k.r.o. miała zatem jedynie redakcyjny charakter, a przy rozstrzyganiu zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy uwzględnione mogą być wypowiedzi na temat statusu majątku małżonków po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej, charakteru ich praw do tego majątku i dopuszczalności skierowania do niego egzekucji przez wierzyciela jednego z małżonków, sformułowane w nauce i orzecznictwie zarówno na gruncie starego, jak i nowego stanu prawnego.

W przepisach o wspólności majątkowej małżeńskiej i jej ustaniu

ustawodawca przyjmuje, że status majątku wspólnego małżonków po ustaniu wspólności ma być oceniany z odwołaniem się do zasad ustalonych dla majątku spadkowego, który do chwili jego podziału traktowany jest w szczególny sposób. Składa się nań kompleks różnego rodzaju praw tworzących odrębną masę majątkową, a spadkobiercom przysługuje, oprócz praw do poszczególnych składników majątku spadkowego, samodzielne prawo podmiotowe w postaci udziału w masie spadkowej, które może być przedmiotem obrotu prawnego (art. 1051 k.c.). Współspadkobierca jest ograniczony w dysponowaniu udziałami w przedmiotach należących do spadku i może nimi rozporządzać tylko za zgodą pozostałych spadkobierców, a w razie braku zgody któregoś z nich rozporządzenie jest bezskuteczne o tyle, o ile naruszałoby uprawnienia przysługujące temu spadkobiercy na podstawie przepisów o dziale spadku (art. 1036 k.c.). W niektórych wypowiedziach podkreśla się, że ustawodawca traktuje wspólność spadku jako stan przejściowy, ale trzeba zauważyć i to, że ustawodawca nie nałożył zarazem na spadkobierców obowiązku przeprowadzenia działu spadku i nie wyznaczył jakiegoś konkretnego terminu, w którym miałyby do niego dojść, co przekształciłoby stosunki uznawane według tego poglądu za tymczasowe, w stosunki pewne.

Status majątku małżonków w ustroju wspólności ustawowej jest determinowany postanowieniami art. 31-46 k.r.o. Wspólność majątkowa w czasie jej trwania ma charakter łączny (bezu udziałowy). Po jej ustaniu udziały małżonków w majątku wspólnym są, co do zasady, określone jako równe, jednakże z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku, przy czym ocena ta powinna uwzględniać także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (por. art. 43 § 1-3 k.r.o.).

W sprawach o podział majątku wspólnego, podobnie jak w sprawach o dział spadku (art. 686 k.p.c.), sąd nie tylko dokonuje podziału składników majątku wspólnego, lecz także kompleksowo rozlicza wzajemne roszczenia małżonków, w tym w szczególności rozstrzyga o wydatkach, nakładach i innych świadczeniach na majątek wspólny i z tego majątku, które zostały poniesione przez małżonków

(art. 45 k.r.o. w zw. z art. 567 § 1 k.p.c.). W wyniku dokonanych rozliczeń może się okazać, że mimo równych udziałów sam majątek nie zostanie podzielony między małżonkami w sposób ekwiwalentny albo też zostanie przyznany tylko jednemu z nich. W postępowaniu tym sąd ma również obowiązek orzec, czy rozporządzenie przez małżonka udziałem w przedmiocie należącym do majątku wspólnego bez zgody drugiego małżonka nie jest bezskuteczne ze względu na naruszenie uprawnień przysługujących temu małżonkowi na podstawie przepisów o podziale majątku wspólnego (art. 1036 w zw. z art. 46 k.r.o.). Z przedstawionej wyżej regulacji czasami wyprowadzany jest wniosek, że zbycie w drodze egzekucji części ułamkowej rzeczy, która wchodziła w skład majątku wspólnego, stwarza zagrożenie nie tylko dla prawidłowości samego podziału tego majątku, lecz także dla realizacji uprawnień małżonków do domagania się ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, które w wyjątkowych wypadkach może doprowadzić nawet do całkowitego pozbawienia jednego z nich udziału w tym majątku. Dostrzeżenie tych zależności powoduje, że pierwsza grupa poglądów na temat dopuszczalności kierowania egzekucji długu jednego z małżonków do jego udziału w przedmiocie wchodzącym w skład masy majątkowej objętej wspólnością, zakłada tymczasowość w opisywaniu praw małżonków do składników tego majątku, trwającą do czasu dokonania ich podziału między małżonkami. Podział majątku wspólnego ma dawać pewność co do statusu tych przedmiotów i dopiero z chwilą jego przeprowadzenia możliwe ma być skierowanie przez wierzyciela jednego z małżonków egzekucji do tych składników majątku wspólnego, które w wyniku działu przypadły jego dłużnikowi.

W tej grupie lokują się poglądy wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 lipca 1993 r., III CZP 95/93 (OSNC 1994, nr 2, poz. 30), w postanowieniu z dnia 1 kwietnia 1998 r., I CKU 121/97 (nie publ.), wyroku z dnia 24 listopada 2010 r., II CSK 274/10 (nie publ.).

W uchwale z dnia 28 lipca 1993 r., III CZP 95/93, Sąd Najwyższy stwierdził, że współwłasność w częściach ułamkowych powstała po ustaniu wspólności ustawowej ma zbliżony charakter do współwłasności majątku spadkowego w rozumieniu art. 1035 k.c., do której przepisy o współwłasności stosuje się tylko odpowiednio. Konieczność odpowiedniego, a nie integralnego stosowania

przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych do przedmiotów majątkowych, które były objęte małżeńską wspólnością ustawową, wynika ze specyfiki tej wspólności, a reżim prawny przedmiotów, które były objęte wspólnością ustawową, określa także art. 1036 k.c. Cel wspólności ustawowej przemawia za udzieleniem małżonkowi nie mniejszej ochrony od przewidzianej dla spadkobiercy.

W postanowieniu z dnia 1 kwietnia 1998 r., I CKU 121/97, z uwagi na odesłanie w art. 42 k.r.o. (obecnie art. 46 k.r.o.) do uzupełniającego stosowania do majątku, który był objęty wspólnością ustawową przepisów o wspólności majątku spadkowego i dziale spadku, Sąd Najwyższy wykluczył możliwość przyjęcia, że istniejący między małżonkami stosunek prawny współwłasności łącznej, zmienia się z chwilą ustania wspólności ustawowej we współwłasność ułamkową. Podkreślił przy tym, że w skład majątku wspólnego wchodzi też prawa, do których nie sposób bezpośrednio stosować przepisów o współwłasności i skonstatował, że między małżonkami po ustaniu wspólności ustawowej istnieje szczególny rodzaj wspólnoty, do której - z pewnymi ograniczeniami - stosuje się przepisy o współwłasności ułamkowej. Wspólnoty tej jednak nie można zakwalifikować, jako współwłasności ułamkowej, gdyż posiada ona taki zespół cech, który nie mieści się w ramach tej współwłasności.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 listopada 2010 r., II CSK 274/10, Sąd Najwyższy stwierdził natomiast, że zaspokojenie wierzyciela z przedmiotu należącego do masy powstającej po zniesieniu wspólności ustawowej, do której stosuje się przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych z uwzględnieniem przepisów o dziale spadku, podlega ograniczeniom (por. art. 912 k.p.c.).

Streszczone wyżej stanowisko odnośnie do rozważanego problemu zajmują też niektórzy przedstawiciele nauki, objaśniając je koniecznością oceny statusu majątku wspólnego małżonków po ustaniu między nimi wspólności ustawowej z uwzględnieniem przepisów o współwłasności majątku spadkowego. Przyjmują przy tym, że egzekucji z udziału we współwłasności nie można prowadzić do momentu, aż jego wysokość nie zostanie w sposób pewny ustalona, a w przypadku zarówno spadku, jak i majątku wspólnego, następuje to dopiero z chwilą jego

podziału.

Odmienny pogląd zakłada, że majątek spadkowy jest masą majątkową pozostającą we współwłasności w częściach ułamkowych spadkobierców. Nie podlega ona jakiegś zupełnie samodzielnej reglamentacji prawnej, a z art. 1036 k.c. wynika wyraźnie, że współspadkobiercom, poza ogólnym prawem do spadku, przysługują także konkretne udziały w poszczególnych składnikach majątku spadkowego. Przewidziane w art. 1036 k.c. ograniczenie w możliwości rozporządzania tymi udziałami, a także odmienności związane z przeprowadzaniem działu spadku, są odstępstwami od ogólnego statusu, jaki ma majątek objęty współwłasnością w częściach ułamkowych.

Przepisy o wspólności ustawowej małżeńskiej określają status tej masy majątkowej i jej składników zarówno w okresie jej trwania, jak i w związku z jej ustaniem. Z chwilą ustania wspólności ustawowej małżeńskiej, wygasa ustalone w art. 42 k.r.o. na czas jej trwania, wyłączenie możliwości zaspokojenia się wierzyciela jednego z małżonków z udziału, który w razie ustania wspólności przypadnie temu małżonkowi w majątku wspólnym lub w poszczególnych przedmiotach należących do tego majątku, natomiast w art. 43 § 1 k.r.o. ustawodawca stanowczo określił wysokość udziału każdego z małżonków w majątku wspólnym, oznaczalnego już z chwilą ustania wspólności i odnoszącego się do każdego przedmiotu wchodzącego w skład tej masy majątkowej. Odmienne określenie ich wysokości konstytutywnym orzeczeniem sądu, zależy od tego, czy uprawniony małżonek wystąpi z żądaniem przewidzianym w art. 43 § 2 k.r.o. Zgłoszenie tego żądania nie jest ani obowiązkowe, ani obwarowane żadnym terminem.

Na koncepcji, że ustanie wspólności małżeńskiej prowadzi do zmiany sytuacji prawnej przedmiotów objętych bezudziałową wspólnością majątkową, w następstwie której stają się one współwłasnością małżonków w częściach ułamkowych, opiera się stanowisko, w świetle którego prawomocny wyrok orzekający rozwód może być podstawą wpisu w księdze wieczystej współwłasności w częściach ułamkowych na rzecz byłych małżonków (orzeczenia Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2001 r., III CZP 16/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 4, z dnia

8 czerwca 2005 r., I CK 701/04, Biul.SN 2005, nr 9, s. 13, z dnia 21 lutego 2013 r., I CSK 586/12, nie publ.) oraz stanowisko, że wierzytelność powstała po zniesieniu wspólności ustawowej, obciążająca tylko jednego z małżonków, może stanowić podstawę wpisu hipoteki przymusowej na udziale dłużnika w prawie użytkowania wieczystego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1996 r., III CZP 97/96, OSNC 1996, nr 12, poz. 158).

Stwierdzenie, że majątek wspólny po ustaniu wspólności małżeńskiej ma status współwłasności w częściach ułamkowych, która obejmuje poszczególne przedmioty wchodzące w jego skład, wystarczająco uzasadnia wniosek o istnieniu prawnej możliwości prowadzenia egzekucji z udziałów w tych przedmiotach w zakresie, w jakim przysługują one małżonkowi będącemu dłużnikiem. Udziały te należy bowiem traktować jako prawa zbywalne, a więc co do zasady podlegające egzekucji (por. art. 831 § 1 pkt 3 k.p.c.), których zbycie może przynieść dochód potrzeby do zaspokojenia wierzyciela.

Przepisy art. 1036 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. uzależniają od zgody małżonka jedynie rozporządzenie udziałem w przedmiocie należącym do majątku wspólnego, a pojęcie to oznacza jedynie czynności prawne, których celem i bezpośrednim skutkiem jest przeniesienie, obciążenie albo zniesienie prawa majątkowego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1996 r., III CZP 97/96). W razie skierowania egzekucji do udziału w przedmiocie należącym do majątku wspólnego po jej ustaniu może dojść do przeniesienia tego składnika majątku dłużnika (udziału we własności lub innym prawie) na inny podmiot, ale podstawą tego przesunięcia nie jest jednak czynność prawna. W przypadku egzekucji z udziału w nieruchomości przejście prawa do niego na nabywcę następuje na podstawie orzeczenia, jakim jest postanowienie o jego przysądzeniu (art. 999 § 1 k.p.c. w zw. z art. 1004 k.p.c.). Nie dochodzi wówczas do rozporządzenia udziałem w rozumieniu art. 1036 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. Przepisy te mogą być zatem traktowane jako wyłączające lub ograniczające możliwości prowadzenia egzekucji z udziału w przedmiocie stanowiącym składnik majątku wspólnego po ustaniu wspólności małżeńskiej.

Drugi z przytoczonych wyżej poglądów trafniej charakteryzuje status

przedmiotów należących do majątku wspólnego małżonków po ustaniu wspólności. Jest on akceptowany przez przedstawicieli nauki, ale także w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu postanowienia z dnia 28 października 1998 r., II CKU 58/98, (nie publ.), którym Sąd Najwyższy oddalił kasację Ministra Sprawiedliwości od postanowienia o udzieleniu przybicia $\frac{1}{2}$ części we własności nieruchomości objętej (przed orzeczeniem rozvodu) wspólnością majątkową dłużnika i jego małżonki, Sąd ten stwierdził zarazem, że w toczącym się równocześnie postępowaniu o podział majątku dorobkowego byłych małżonków, tylko dłużnik zgłosił wniosek o ustalenie nierównych udziałów, a to oznacza, że prowadzenie egzekucji do ułamkowej części nieruchomości, nie narusza uprawnień jego małżonki, a także nie narusza uprawnień dłużnika. Gdyby bowiem w postępowaniu o podział majątku wspólnego sąd ustalił, że udział dłużnika w tym majątku powinien być wyższy, to tym samym jego sytuacja byłaby korzystniejsza, bo wynosząca ponad połowę część udziału nie byłaby objęta postępowaniem egzekucyjnym.

W wyroku z dnia 14 kwietnia 2011 r., IV CSK 414/10 (nie publ.), Sąd Najwyższy zauważył, że po ustaniu wspólności majątkowej do nieruchomości małżonków stosuje się przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych (art. 46 k.r.o.), co przesądza nie tylko o statusie prawnym tej nieruchomości (jej współwłasności), ale także o odpowiedzialności małżonka będącego dłużnikiem składnikami majątkowymi tworzącymi jego majątek osobisty w chwili wszczęcia egzekucji (tj. udziałem we współwłasności) za zobowiązania. Dopuszczalność egzekucji z udziału małżonka będącego dłużnikiem w nieruchomości stanowiącej współwłasność w częściach ułamkowych nie zależy od odpowiedniej aktywności wierzyciela, tj. od uprzedniego zajęcia przez niego prawa dłużnika do żądania dokonania podziału majątku wspólnego (art. 896 i 912 k.p.c.), wystąpienia na tej podstawie o podział majątku wspólnego i jego przeprowadzenia. Nie ma podstaw twierdzenie, że do momentu podjęcia takich czynności przez wierzyciela ustawodawca chroni prawa małżonków, których wspólność majątkowa ustała.

W postanowieniu z dnia 7 kwietnia 2011 r., IV CSK 375/10 (nie publ.), Sąd Najwyższy stwierdził, że wyrok uwzględniający powództwo oparte na art. 527 k.c. upoważnia wierzyciela do zaspokojenia się jedynie z przedmiotu lub prawa, które

stanowiły uprzednio własność dłużnika i w wyniku czynności uznanej później za bezskuteczną wobec wierzyciela, weszły do majątku osoby trzeciej, nie zaś z całego majątku tej osoby. Jeżeli w wyniku uwzględnienia skargi pauliańskiej uznany został za bezskuteczny podział majątku wspólnego w zakresie nieruchomości dokonany przez małżonków po wcześniejszym skutecznym zniesieniu wspólności ustawowej małżeńskiej, to w świetle art. 532 k.c. oznacza to, że wierzyciel może zaspokoić się jedynie z udziału w tej nieruchomości, jaki przed podziałem należał do dłużnika, a nie z całej nieruchomości. Niezakwestionowane i skuteczne zniesienie przez małżonków wspólności ustawowej doprowadza bowiem do tego, że nieruchomość staje się ich współwłasnością w częściach ułamkowych. W sprawie w wyniku podziału majątku wspólnego dłużnik przeniósł na małżonkę własność jedynie swego udziału w nieruchomości, a zatem prawem, które w wyniku tej czynności wyszło z jego majątku i weszło do majątku jego małżonki, był jedynie jego udział we współwłasności nieruchomości, a nie cała nieruchomość, w której pozostały udział należał do małżonki dłużnika. Na tej podstawie Sąd Najwyższy uznał, że wyrok stwierdzający bezskuteczność podziału majątku wspólnego w zakresie nieruchomości upoważnia wierzyciela jednego z małżonków do zaspokojenia się jedynie z udziału, jaki przed podziałem miał ten małżonek we współwłasności nieruchomości; nie upoważnia natomiast do prowadzenia egzekucji czy obciążania całej nieruchomości.

3. Przyjęcie, że sytuacja spadkobierców do chwili działu spadku jest bardzo podobna do tej, w jakiej znajdują się małżonkowie w okresie od ustania wspólności majątkowej między nimi do czasu podziału majątku wspólnego nie musi przełożyć się na zbliżone zasady prowadzenia egzekucji długu jednego ze współuprawnionych z majątku objętego wspólnością, w okresie przed dokonaniem jego podziału. Zawarte w art. 46 k.r.o. odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów o wspólności majątku spadkowego, które uzupełnia regulację statusu majątku wspólnego po ustaniu wspólności małżeńskiej nie obejmuje bowiem odesłania do przepisów procesowych normujących dopuszczalność prowadzenia egzekucji ze spadku, a to w tych przepisach (art. 779 § 1 k.p.c.), a nie w przepisach o wspólności majątku spadkowego, ustalone zostały ograniczenia dopuszczalności egzekucji „ze spadku”.

Ograniczenia dopuszczalności prowadzenia egzekucji ze wspólnej masy majątkowej i warunki, od których zależy ich zniesienie zostały przez ustawodawcę określone w odniesieniu do egzekucji z majątku wspólnego objętego wspólnością małżeńską (a *contrario* art. 776¹, 891², 923¹ k.p.c.), z majątku wspólnego wspólników spółki prawa cywilnego (art. 778 k.p.c.) oraz ze spadku aż do jego działu (art. 779 § 1 k.p.c.). Ustawodawca nie przewidział identycznego uregulowania w odniesieniu do małżonków, pomiędzy którymi ustał ustrój wspólności ustawowej. Przeciwno dopuszczalności takiej egzekucji nie przemawia także to, że do czasu podziału majątku wspólnego każdemu z małżonków przysługuje uprawnienie do zgłoszenia żądania ustalenia nierównych udziałów w tym majątku (art. 43 § 2 k.r.o.). Uprawnienie to małżonek może bowiem zrealizować tylko w postępowaniu sądowym, natomiast skutek w postaci ustalenia, że udziały małżonków nie są równe nie występuje bez konstytutywnego orzeczenia. Do chwili jego uprawomocnienia się w obrocie prawnym należy przyjmować, że oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym, o czym wyraźnie stanowi art. 43 § 1 k.r.o. Przepis ten w odróżnieniu od art. 197 k.c. przy określaniu wielkości udziałów nie odwołuje się do pojęcia domniemania, lecz kategorycznie stwierdza, jak kształtują się w tym zakresie z mocy samego prawa stosunki pomiędzy małżonkami. Stanowi on wystarczającą podstawę prawną do wiążącego określenia wielkości udziału małżonka w przedmiocie należącym do majątku wspólnego w prowadzonym przeciwko temu małżonkowi postępowaniu egzekucyjnym.

Skoro ustawodawca nie nałożył na małżonków obowiązku przeprowadzenia podziału majątku objętego wspólnością ustawową i nie wyznaczył terminu, w którym powinni dochodzić roszczeń rozstrzyganych w postępowaniu działowym, to nie sposób jest latami opisywać statusu poszczególnych składników majątku wspólnego jedynie tymczasowo. Takie podejście destabilizowałoby stosunki prawne odnoszące się do przedmiotów wchodzących w skład majątku wspólnego. Nie ma żadnych powodów ku temu, żeby to na wierzycieli małżonków przenosić powinność inicjowania postępowań o podział ich majątku wspólnego, gdy uzyskaniem takiego rozstrzygnięcia nie są zainteresowani sami małżonkowie.

Małżonek niebędący dłużnikiem dysponuje środkami prawnym, za pomocą

których może przeciwdziałać egzekucji z udziału w przedmiocie wchodzącym w skład majątku wspólnego, jeżeli twierdzi, że taka egzekucja narusza jego prawa. Od jego aktywności zależy przede wszystkim to, czy dojdzie do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, a jeśli tak się stanie, to jest on uprawniony do wytoczenia powództwa o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji w zakresie, w jakim wskutek wydanego orzeczenia zajęcie wykracza poza udział należący do małżonka, przeciwko któremu kieruje się egzekucja. W celu zapobieżenia zbyciu tej części udziału małżonek jako powód w procesie o zwolnienie od egzekucji może również ubiegać się o udzielenie zabezpieczenia poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego (art. 755 § 1 pkt 3 k.p.c.). Zabezpieczenie takie małżonek może uzyskać nawet na etapie postępowania o ustalenie nierównych udziałów. Jeżeli żądanie to połączy z wnioskiem o podział majątku wspólnego (art. 567 k.p.c.), to w postępowaniu podziałowym będzie mógł uczestniczyć również wierzyciel (art. 510 § 1 k.p.c.) i wówczas uzyskaniu zabezpieczenia przez zawieszenie postępowania egzekucyjnego nie będzie sprzeciwiać się zasada, że jego udzielenie nie może ingerować w prawa osób niebiorących udziału w postępowaniu, w którym go udzielono.

Większość rozważonych wyżej argumentów skłania do wniosku, że *de lege lata* wierzyciel jednego z małżonków, poszukując zaspokojenia z majątku wspólnego po ustaniu wspólności małżeńskiej, może skierować egzekucję do udziału swojego dłużnika w majątku wspólnym.

Egzekucja do udziału w prawie własności rzeczy (zarówno ruchomości, jak i nieruchomości) może jednak okazać się mniej skuteczna niż egzekucja skierowana do tej rzeczy (prawa jej własności), a to dlatego, że udział nie znajduje z taką łatwością nabywcy w postępowaniu egzekucyjnym. Nie można wówczas wykluczyć, że wierzyciel jednego z małżonków, zamiast prowadzić egzekucję do udziału swego dłużnika we własności przedmiotu należącego do majątku wspólnego po ustaniu wspólności, zdecyduje się na skierowanie egzekucji do prawa, z mocy którego małżonek będący dłużnikiem może żądać podziału majątku wspólnego (art. 912 k.p.c.), chociaż ta droga poszukiwania zaspokojenia wierzytelności jest długotrwała i połączona z wyższymi wydatkami.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., podjęto uchwałę jak w sentencji.